

Alina Szapocznikow, Sculpture Undone (Rzeźba Niedokonana)

wystawa: 10 września 2011 – 08 stycznia 2012

miejsce: Centrum Sztuki Współczesnej WIELS, Bruksela (www.wiels.org)

Tekst kuratorski: **Joanna Mytkowska, Elena Filipovic**

Na wystawie „Alina Szapocznikow. Sculpture Undone” w Centrum Sztuki Współczesnej Wiels w Brukseli pokazujemy prace Aliny Szapocznikow od 1955 aż do jej śmierci na początku 1973 roku, a więc z dojrzałego okresu twórczości. Dodatkowo postanowiliśmy się skupić na tym wątku twórczości Aliny Szapocznikow, który można nazwać eksperymentalnym. Około 1955 roku artystka, która przeszła klasyczną, akademicką edukację artystyczną zaczyna eksperymentować z formą swoich rzeźb, stopniowo wprowadzając deformację przedstawień figuralnych, oraz eksperymenty materiałowe. Początkowo są to ciągle tradycyjne materiały: gips, drewno, kamień, cement plastyczny, brąz, ceramika. A Szapocznikow próbuje eksponować ekspresję niedokończoną, czasem pozostawioną przypadkowi, abstrakcyjnej formy. W rzeźbach pojawiają się też przedmioty gotowe. Od 1962 roku zaczynają dominować odlewy części ciała najczęściej kobiecego, nierzadko jej własnego. Stopniowo nasila się autonomizacja fragmentu ciała. A mniej więcej od 1964 roku duch eksperymentu w jej twórczości zwycięża, stopniowo zupełnie zmienia materiały dla swoich rzeźb, stosuje przede wszystkim poliester, poliuretan oraz poliestrowe odlewy ciała. Tym samym wkraczamy w najbardziej charakterystyczny dla artystki i indywidualny świat przedstawień. Szapocznikow pisze w 1972, podsumowując swoje dokonania z ogromną samoświadomością: *[jestem] niczym innym jak rzeźbiarzem patrzącym na bankructwo swego powołania.... Postanowiłam być świadoma czasu, w którym żyjemy.... Ja produkuję tylko niezgrabne przedmioty*. Jej praca jest nieustannym zmaganiem o jak najbardziej współczesną formę. Rzeźba w jej wykonaniu traci swój autonomiczny status na rzecz fragmentów szczątków lub multipli czy gadżetów. Jest deprecjonowana, niszczona, przetransponowywana, tak aby wycisnąć z niej jak największą ekspresję znaczeń podążających za intuicjami artystki. W centrum jej zainteresowania pozostaje ciało, jego doznania i ograniczenia. Pisze: *... jestem przekonana, że wśród wszystkich przejawów nietrwałości, ciało ludzkie jest najwrażliwszym, jedynym źródłem wszelkiej radości, wszelkiego bólu i wszelkiej prawdy...*ⁱⁱ W późnej twórczości coraz wyraźniej dopuszcza do głosu wątki osobiste: doświadczenie kobiecego ciała, wspomnienia wojny i Holocaustu, wreszcie w dramatyczny sposób śledzi chorobę nowotworową, która przedwcześnie ją uśmierci.

To co wydaje nam się najbardziej fascynujące w dziele Aliny Szapocznikow i co próbowaliśmy uczynić przewodnią narracją tej wystawy, to gotowość do podejmowania ryzyka artystycznego. Eksperyment formalny i egzystencjalny, który prowadzi do wyznaczenia indywidualnej artystycznej drogi od tradycyjnej rzeźby do sztuki współczesnej. Alina Szapocznikow w wielu aspektach swoich poszukiwań była pionierką. Stworzyła bardzo indywidualny język form i osobną opowieść. Można ją uważać za pionierkę sztuki feministycznej i konceptualnego podejścia do rzeźby.

W rozumieniu jej żywiołowej i konsekwentnie dążącej do kresu eksperymentu twórczości pomaga znajomość jej życiorysu. Urodziła się w 1926 roku w małej polskiej miejscowości Pabianice, w

inteligentnej rodzinie żydowskiej. Przeżyła drugą wojnę światową, przebywając wraz z matką w obozach koncentracyjnych, gdzie matka pracowała jako lekarka więzienna, a córka jej asystowała. Nie zachowały się żadne wiarygodne wspomnienia z tego dramatycznego okresu. Kobiety przeżyły prawdopodobnie dzięki zawodowej przydatności matki. Można mniemać, że kompulsywne pragnienie życia i doświadczania, wielka energia i pogoda, jakie cechowały artystkę, mogą mieć związek z traumatycznymi doświadczeniami wczesnej młodości. Szapocznikow nigdy albo niezwykle powściągliwie wracała do przeżyć tego okresu, a nawiązania do tych wspomnień w jej twórczości pojawiają się dopiero pod koniec jej życia. Po wojnie nie wróciła do Polski, ale pojechała do czeskiej Pragi, gdzie studiowała rzeźbę w m. in. w pracowni Otto Wagnera. Następnie w 1949 roku udała się do Paryża na studia w Ecole de Beaux Arts. Na wezwanie rządu polskiego w 1951 roku (pod groźbą utraty możliwości powrotu do kraju) wraca do Polski i osiedla się w Warszawie wraz z poznanym we Francji mężem i przyszłym dyrektorem Muzeum Sztuki w Łodzi, Ryszardem Stanisławskim. Jest to moment nasilenia zimnej wojny, granice między Wschodem i Zachodem Europy stopniowo się zamykają. Szapocznikow znalazła się więc w Polsce w okresie nasilenia socrealizmu, kiedy od artystów wymaga się przedstawiania propagandowych tematów. Szybko znajduje swoje miejsce w tej sytuacji, staje się cenioną artystką i otrzymuje rządowe zamówienia, między innymi na monumentalną rzeźbę przedstawiającą „Przyjaźń polsko-radziecką” do Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Kiedy w 1955 roku słabnie w Polsce komunistyczny reżim, artyści zyskują więcej wolności. Szapocznikow natychmiast rzuca się w stronę bardziej eksperymentalnej twórczości, zgodnej z międzynarodowymi tendencjami w sztuce. Nie słabnie zainteresowanie jej twórczością, ma szereg wystaw, w tym w najbardziej prestiżowej w Polsce Galerii Zachęta w Warszawie w 1957. Mimo to w 1963 roku decyduje się na emigrację do Paryża wraz ze swoim drugim mężem znanym grafikiem Romanem Cieślewiczem. W Paryżu zaczyna niejako od początku i z trudem budować swoją karierę artystyczną. Porusza się po obrzeżach ruchu Nouveau Realism, licząc na pomoc zainteresowanego jej twórczością Pierra Restany, którego poznała jeszcze w Warszawie. Ale jak wiele kobiet-artystek tej epoki nie doczeka się uznania. Intensywnie eksperymentuje, poszukuje swoich sposobów ekspresji, a jednocześnie stara się wystawiać i umacniać swoją pozycję w świecie sztuki. Pod koniec życia myśli o przeprowadzce do Nowego Jorku, którego scena artystyczna wydaje jej się ciekawsza niż paryska. Chora na raka piersi przedwcześnie umiera w 1973 roku. Pozostawia niezwykle pionierskie, złożone dzieło, które wyraża zarówno jej osobiste losy, dążenia i obsesje, jak i bardziej uniwersalną kondycję zmagającej się z wyzwaniami współczesności artystki.

ⁱ Alina Szapocznikow, *Korzenie mojego dzieła...* katalog wystaw w Galerii Współczesnej, Warszawa 1974. Tekst napisany w kwietniu 1972.

ⁱⁱ Op.cit.

Organizatorem wystawy Alina Szapocznikow: Sculpture Undone, 1955-1972 jest WIELS, Centre d'Art Contemporain, Bruksela oraz Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, we współpracy z Museum of Modern Art, New York oraz Hammer Museum, Los Angeles, prezentowana będzie także w Wexner Center for the Arts, Columbus, Ohio.

Projekt zrealizowany został w ramach I, Culture - Programu Kulturalnego Prezydencji Polskiej w Radzie Unii Europejskiej.

Partnerami wystawy są: Serwis Kulturalny Ambasady Polskiej w Brukseli oraz bank BNP Paribas.